

Piłsudski. Studium fenomenu Komendanta – Krzysztof Kloc

Komendant to nie słowo jedynie i nie konkretne stanowisko, a realne zjawisko – pisze Krzysztof Kloc w książce wydanej nakładem Ośrodka Myśli Politycznej.

Tytuł: Piłsudski. Studium fenomenu Komendanta

Autor: Krzysztof Kloc

Wydawca: Ośrodek Myśli Politycznej

ISBN: 978-83-66112-48-3

Rok wydania: 2021

Liczba stron: 480

Okładka: miękka

Z Wprowadzenia:

„Samo słowo „komendant” początkowo było tylko synonimem konkretnej funkcji pełnionej przez Piłsudskiego, a nie symbolizowało samego Piłsudskiego, jako nieomylnego Wodza, dzięki któremu niebawem powstanie niepodległa Polska, którą on zaraz obroni przed bolszewicką nawałą, dając impuls narodowemu odrodzeniu, i który w 1926 roku zdobędzie dla siebie i piłsudczyków władzę w państwie. Oczywiście to wykładnia skrajna, ale czy jej z czasem nie brakowało? I czy jednak „Komendant wszystko przewidział”, „Komendant wie lepiej” – nie oddaje ona istoty tego, o czym zamierzam mówić? Powtórzę: Komendant to w tym przypadku nie słowo jedynie i nie konkretne

stanowisko, a realne zjawisko. Gdyby Piłsudski onegdaj Komendantem nie został, lecz już wówczas, kilka lat przed wybuchem wojny światowej, okrzyknięto by go innym mianem wynikającym z funkcji pełnionej przezeń w ruchu strzeleckim, to w niczym nie zmieniłoby to stanu rzeczy. Nie jego mundur i nie jego dystynkcje – Komendanta, a z czasem Brygadiera czy Marszałka – legitymizowały jego pozycję wśród podkomendnych, lecz on sam był jej źródłem. Problematyka to, można sądzić, na kilka solidnych rozpraw. W książce niniejszej chciałbym ją jednak omówić choć pokrótce i przedstawić moje poglądy na zarysowane wyżej sprawy. „Proklamować, że ponieważ nie możemy wiedzieć wszystkiego, lepiej jest nie wiedzieć nic, byłoby złym wyjściem” – pisał Czesław Miłosz i – jak uważam – miał rację.”

(...)

„By jednak na scenie mogła pojawić się ta generacja, którą jak wspomniałem przezwano – i sama też się tak nazwała – piłsudczykami, musiał narodzić się i sam Piłsudski. Ale ten Piłsudski, od którego określenie piłsudczyk brało swą genezę – Komendant Piłsudski. Moje refleksje to zatem nic innego, jak opowieść o przeobrażaniu się Piłsudskiego w Komendanta. To historia powstawania fenomenu, którego najbardziej charakterystyczną cechą będzie absolutny i niekwestionowany przez nikogo w środowisku piłsudczyków monopol Józefa Piłsudskiego na posiadanie i wyrażanie ostatecznej opinii i decyzji, na naturalne w tym gronie posługiwanie się rozkazem w stosunkach ze swymi współpracownikami, czyli faktycznymi podwładnymi oraz rzeczywistymi podkomendnymi, w nieomal każdym aspekcie ich życia.”

O Autorze:

Krzysztof Kloc (ur. 1989), doktor, historyk. Interesuje się dziejami polskiej irredenty XIX/XX w., historią polskiej dyplomacji oraz historią polityczną Polski Odrodzonej ze szczególnym uwzględnieniem obozu piłsudczykowskiego i dziejów Krakowa, a także biografistyką tego okresu. Za książkę Michał Sokolnicki (1880-1967). Piłsudczyk – historyk – dyplomata laureat Konkursu im. Władysława Pobóg-Malinowskiego na najlepszy debiut historyczny roku, nagrody głównej w Konkursie Historycznym Ministra Spraw Zagranicznych na najlepszą książkę z zakresu historii polskiej dyplomacji oraz Nagrody Prezesa Rady Ministrów.

Spis treści